



# OPOLSKIE

## WIADOMOŚCI REGIONALNE

Pismo samorządowe Województwa Opolskiego

Nr 2 (54)

luty 2009

ISSN 1733-1811



**W numerze:**

- Amfiteatr ponadregionalny – str. 3
- Komisja na lotnisku – str. 4
- Rusza PROW w regionie – str. 7
- Cadbury w Skarbimierzu otwarte – str. 9
- Nowy szynobus na trasie – str. 10
- Razem wobec kryzysu – str. 12
- Wielkie sprawy małej Lubrzy – str. 13





Okładka: Opole zimą - fot. Piotr Simonides, nowy szynobus oraz urządzenie do diagnostyki kardiologicznej w WCM

### Opolskie Wiadomości Regionalne

Miesięcznik samorządu województwa opolskiego.  
Redakcja: 45-082 Opole, ul. Piastowska 14 (budynek Urzędu Marszałkowskiego), pokój 124, tel: 077 541 65 92.

Redaguje Zespół Prasowy w składzie:

**Jolanta Kawecka**, kierownik zespołu,  
**Maria Szylska**, redaktor naczelny,  
**Violetta Ruszczewska, Marta Malak**.

Zastrzegamy sobie prawo skracania nadesłanych tekstów.

Materiałów nie zamówionych nie zwracamy.

e-mail: redakcja@umwo.opole.pl

www.opolskie.pl

Wydawca: Urząd Marszałkowski Województwa Opolskiego, 45-082 Opole, ul. Piastowska 14.

Skład: Studio 4 -Plus, 46-022 Kępa, ul. Wróbleńska 28

## Amfiteatr ponadregionalny

Z Bogdanem Zdrojewskim, ministrem kultury i dziedzictwa narodowego, rozmawia Daniel Palimąka

**- Panie ministrze, mamy schłodzenie gospodarcze, ograniczane są wydatki we wszystkich resortach. Tym bardziej cieszy, że projekt przebudowy Amfiteatru Opolskiego otrzymał dofinansowanie. Czy kryzys gospodarczy nie odbije się na kulturze?**



- Schłodzenie gospodarcze dotyka każdą dziedzinę życia i wszędzie jest widoczne. Jednak możemy zminimalizować skutki kryzysu realizując maksymalnie dużo inwestycji. Obecny okres programowania funduszy europejskich stwarza możliwości pomimo spowolnienia gospodarki. Przyświeca mi założenie, by to kultura była liderem pozytywności i wykorzystywania

pieniędzy wspólnotowych. Właśnie sektorowy program operacyjny dał możliwość dofinansowania modernizacji Amfiteatru Opolskiego i innych projektów złożonych do programu „Kultura i dziedzictwo kulturowe”.

**- Jak to się stało, że wśród wielu projektów uznanie znalazł właśnie nasz - opolski?**

- Projektów wpłynęło 120, z tego tylko 7 nie spełniło wymogów formalnych. Tak więc poziom konkursu był bardzo wysoki. Rywalizację wygrały przedsięwzięcia ponadregionalne, nietuzinkowe, stwarzające nowe możliwości dla rozwoju kultury i szerzenia edukacji w zakresie dziedzictwa kulturowego. Wasz projekt wszystkie te założenia spełniał. Krajowy Festiwal Piosenki Polskiej ma wymiar ponadregionalny, a nawet międzynarodowy, a muzeum, które powstanie przy okazji tej inwestycji, będzie wspierała bazą dydaktyczną i edukacyjną. Ponadto akceptacja tego projektu świadczy o perfekcyjnym przygotowaniu oraz zaangażowaniu samorządów wszelkiego szczebla w to przedsięwzięcie.

**- Jakie projekty, obok Amfiteatru Opolskiego, uzyskały wsparcie z funduszy unijnych?**

- Dofinansowanie otrzymało 28 najlepszych projektów - na łączną kwotę około 690 mln zł. Obok opolskiego przedsięwzięcia znalazła się przebudowa Opery Leśnej w Sopocie, a także rozbudowa Filharmonii Częstochowskiej i Śląskiej w Katowicach.

**- Dwudziestomilionowe dofinansowanie na utworzenie Narodowego Centrum Piosenki Polskiej w Opolu, to dla nas niewątpliwie pokaźny zastrzyk finansowy. To jednak nie koniec dobrych wiadomości...**

- Rzeczywiście. Otóż, na mocy znowelizowanej ustawy o miejscach pamięci narodowej Centralne Muzeum Jeńców Wojennych w Łambinowicach będzie bezpośrednio finansowane i nadzorowane przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, a to pozwoli samorządowi województwa na przesunięcie zaoszczędzonych funduszy na inne zadania w dziedzinie kultury.

Dziękuję za rozmowę.

## Na szlaku cysterskim

W Urzędzie marszałkowskim przedstawiciele samorządu województwa opolskiego, Opolskiej Regionalnej Organizacji Turystycznej i gminy Jemielnica podpisali 2 lutego porozumienie w sprawie przystąpienia regionu do projektu „Południowo-Zachodni Szlak Cysterski”. W imieniu samorządu województwa porozumienie podpisali wicemarszałek **Teresa Karol** i członek Zarządu Województwa **Tomasz Kostuś**.



Zespół klasztorny w Jemielnicy.

To wielki projekt, do którego akces zgłosiło aż 29 partnerów, a celem jego realizacji jest stworzenie turystycznego Szlaku Cystersów, który ma przebiegać przez pocysterskie obiekty na terenie pięciu województw: dolnośląskiego, opolskiego, wielkopolskiego, śląskiego i małopolskiego. Partnerami projektu są samorządy i organizacje turystyczne z tych regionów, zaś liderem projektu jest województwo dolnośląskie.

Samorządy i organizacje turystyczne porozumiały się, by wspólnie wystąpić o dofinansowanie unijne dla tego projektu, którego całkowity koszt wynosi około 53 mln zł. Na szlaku powstanie podstawowa infrastruktura turystyczna, tj. parkingi z wyposażeniem, sanitariaty, punkty informacji turystycznej itp.

W naszym regionie dzięki realizacji tego projektu do dawnej świetności mogą powrócić budowle poklasztorne z XVIII wieku, które dziś można oglądać w Jemielnicy – to przede wszystkim kościół oraz zabudowania klasztorne z wewnętrznym dziedzińcem, otoczonym krużgankiem.

## Komisja na lotnisku

Komisja Polityki Regionalnej, Gospodarki i Turystyki Sejmiku Województwa spotkała się na swoim styczniowym posiedzeniu w Kamieniu Śląskim.

Radni chcieli przekonać się na miejscu, jakie są możliwości i stan lotniska, które mogłoby być portem lokalnym, zarządzanym przez spółkę prawa handlowego, z udziałem samorządu województwa.

Wraz z pracownikami Departamentu Infrastruktury i Gospodarki UMWO oraz przedstawicielami obecnego właściciela lotniska zwiedzili zaśnieżony pas startowy, budynki administracyjne, hotelowe i garażowe. W trakcie wizytowania płyty lotniska analizowano dokładnie projekty i porównywano je ze stanem faktycznym. Padały szczegółowe pytania, dotyczące długości pasa startowego i możliwości jego ewentualnej rozbudowy oraz jakości podłoża, znajdującego się bezpośrednio pod płytą lotniska. Radni interesowali się natężeniem hałasu towarzyszącego eksploatacji lotniska. Ich wątpliwości rozwiali pracownicy departamentu infrastruktury oraz przedstawiciel obecnego właściciela nieruchomości, przytaczając wyniki prowadzonych badań i analiz.

Następnie dyskusja przeniosła się z płyty lotniska do sanktuarium św. Jacka, gdzie dyrektor Departamentu In-



Radni Leszek Darowski oraz Alojzy Kokot w czasie pobytu komisji na lotnisku w Kamieniu Śląskim rozmawiali z przedstawicielem obecnego właściciela.

frastruktury i Gospodarki UMWO, **Grzegorz Szymański**, wraz z wicemarszałkiem **Józefem Kotysiem** kontynuowali wyjaśnienia związane z planowaną inwestycją portu lotniczego. Dyskutowano nad jej zasadnością na terenie województwa i właśnie w tym miejscu. Wicemarszałek Józef Kotyś wyjaśnił, że wciąż oczekujemy na opinię niezależnej instytucji Jaspers, której ocena pozwoli Komisji Europejskiej na podjęcie decyzji o dofinansowaniu tego przedsięwzięcia ze środków wspólnotowych. Instytucja ta, jak i Zarząd Województwa, analizują bardzo

szczegółowo planowaną inwestycję pod kątem montażu finansowego, przewidywanego rachunku ekonomicznego oraz planowanych strumieni przepływu pasażerów. Podczas tego posiedzenia radni mówili także o sytuacji na rynku pracy w naszym województwie. W obliczu recesji związanej ze światowym kryzysem finansowym w regionie, odnotowano wzrost bezrobocia, którego główne przyczyny związane są z powrotami dużej grupy ludzi z zagranicy oraz z równie pokaźną grupą ludzi pracujących sezonowo. Dyrektor WUP **Jacek Suski** zaznaczył, że projekty wdrażane przy wsparciu środków unijnych powinny złagodzić zmniejszenie się liczby ofert pracy. Radni dyskutowali także o coraz bardziej istotnym marketingu regionalnym. Wraz z pracownikami Departamentu Współpracy z Zagranicą i Promocji Regionu UMWO zastanawiali się, jak w pierwszym rządzie promować markę regionalną wśród mieszkańców regionu, a potem rozpocząć kampanię promocyjną na zewnątrz.

Daniel Palimąka

## Od Brukseli po Arad

Komisja Współpracy z Zagranicą i Promocji Regionu podsumowała działalność w 2008 roku.

W lutym 2008 roku komisja przebywała w Brukseli, gdzie zapoznała się z funkcjonowaniem Biura Informacyjnego Województwa Opolskiego. Równie ważnym elementem tego pobytu były wizyty w biurach regionów partnerskich, a spotkania z eurodeputowanymi pozwoliły zdobyć wiele cennych dla pracy radnych informacji.

Marzec 2008 roku to wizyta komisji w Obwodzie Iwano-Frankińskim na Ukrainie. Było to wzmocnienie wciąż rozszerzającej się współpracy pomiędzy naszymi regionami.

Podczas rozmów podkreślano wagę dwustronnych kontaktów w wielu dziedzinach, obrazując to przykładami współpracy między gminami i powiatami naszych regionów.

Wiele pożytku przyniosły wizyty w zakładach przemysłu naftowego oraz tekstylnego, a obraz rozwijającej się turystyki na Ukrainie ukazał właściwy sposób wykorzystania walorów przyrodniczych.

W minionym roku komisja przeprowadziła także szczegółową analizę działalności czterostronnego porozumienia Województwo Opolskie – Nadrenia Palatynat – Burgundia – Kraj Środkowoczeski w jego pięcioletniej historii. Podkreślano fakt, że wszystkie cztery strony porozumienia są bardzo zadowolone ze współpracy, a inicjatywy podejmowane są w różnych konfiguracjach i na wielu płaszczyznach. Podsumowanie było też doskonałym momentem do złożenia propozycji uatrakcyjnienia i usprawnienia współpracy w następnych latach.

W listopadzie 2008 roku komisja przebywała z wizytą w partnerskim regionie Arad w Rumunii. Prócz wydarzeń kulturalnych związanych z obchodami dni województwa opolskiego w Aradzie i spotkań z lokalnymi władzami, jednym z tematów wizyty było także wykorzystanie odnawialnych źródeł energii.

Daniel Palimąka

## Fundusze, Dinopark, rynek pracy

### Podział pieniędzy unijnych na projekty dotyczące rozwoju w regionie usług sportowo-rekreacyjnych i sprawa udziału województwa w stowarzyszeniu Dinopark zdominowały pierwszą część styczniowej sesji Sejmiku Województwa Opolskiego.

Radni z opozycji dopytywali się przede wszystkim o zasady wyboru projektów, które otrzymają dofinansowanie z regionalnego programu operacyjnego, zwłaszcza te, które dotyczą budowy obiektów sportowych w regionie. Dlaczego na liście znalazły się wnioski Kluczborka i Opola, a nie lepiej ocenionego przez ekspertów Brzegu, dlaczego nie ma na niej Grodkowa? - pytali radni.

Marszałek **Józef Sebesta** wyjaśniał, że przesunięcia, jakich



Ożywione dyskusje w kuluarach.

dokonał Zarząd Województwa - czyli Instytucja Zarządzająca, odpowiedzialna przed Komisją Europejską za realizację regionalnego programu operacyjnego - wynikały z przekonania, że to najlepszy wybór dla regionu. - *Przesunięcie wniosku brzeskiego na pełny poziom jego dofinansowania spowodowałoby, że zabrałby on połowę całego dofinansowania tego poddziałania RPO - mówił marszałek. Zarząd postanowił więc, że za mniejszą kwotę zostaną dofinansowane: Kluczbork i Opole, które w sumie kosztują mniej niż projekt brzeski. Inna była natomiast sprawa z projektem Grodkowa. - Ten wniosek nie otrzymał wymaganych 50 proc. punktów w ocenie*



Radny Zbigniew Ziółko w rozmowie z wicemarszałkiem Józefem Kotysiem.

ekspertów, więc w ogóle nie mógł być brany od uwagi - mówił wicemarszałek **Józef Kotyś**.

Marszałkowie przypominali także radnym, że interesujący ich nabór projektów nie dotyczył wyłącznie baz pobytowych na Euro 2012 - to miały być wnioski dotyczące rozwoju usług turystycznych, sportowych i rekreacyjnych w całym regionie.

Radnych interesowało także, czy zarząd podjął już decyzję w sprawie dalszego funkcjonowania stowarzyszenia Dinopark. Powodem tych pytań były przeciągające się w czasie ustalenia z gminą Ozimek i sygnały z niej płynące o zamiarze wyjścia ze stowarzyszenia. Marszałek Józef Sebesta wyjaśniał, że w tej chwili zarząd oczekuje decyzji gminy w trzech sprawach - przekazania Stowarzyszeniu Dinopark terenu pod pawilonem wystawienniczym na okres 10 lat, ustanowienia służebności drogi dojazdowej do pawilonu oraz powołania przez Stowarzyszenie rady naukowej z udziałem Uniwersytetu Opolskiego. Marszałek przypomniał też, że ostateczna decyzja w sprawie udziału województwa w Stowarzyszeniu należy do Sejmiku i na pewno w lutym zostanie ona podjęta.

Podczas sesji radni podjęli kilka ważnych uchwał, między innymi tę, która zwiększyła budżet regionu o około 10 proc., czyli ponad 37 mln zł. To przede wszystkim efekt przyznania pierwszej transzy dotacji rozwojowej dla regionu, na zadania realizowane z udziałem funduszy unijnych. Zarząd podkreślał, że takie dotacje będą w ciągu roku spływały do województwa i będą miały znaczący wpływ na rozwój inwestycji w regionie.

O konieczności inwestycji rozmawiano także przy okazji prezentowania sytuacji na rynku pracy w województwie w ostatnim kwartale ubiegłego roku. Wicedyrektor WUP-u **Milena Piechnik** mówiła, że zanotowano spadek napływu ofert pracy, zwiększyły się także zgłoszenia o możliwych zwolnieniach grupowych w regionie. To wszystko objawy światowej recesji gospodarczej, które dotknęła także niektóre z opolskich firm. Z dużym zainteresowaniem przyjęto prezentację działań Zarządu Województwa, które zostały podjęte w ostatnim roku w dziedzinie wykorzystania energii odnawialnej. Członek Zarządu Wojewódz-



Sesja w toku.

twą, **Tomasz Kostuś**, przedstawił stopień wykorzystania poszczególnych źródeł energii odnawialnej w regionie, prezentując przykłady dobrych praktyk w tym zakresie, mówił o nawiązanej współpracy z opolskimi uczelniami i instytucjami w tej dziedzinie, a także o ważnej roli, jaką ma tutaj do spełnienia samorząd województwa.

*- Z inicjatywy Zarządu Województwa od września ubiegłego roku pracuje zespół ds. rozwoju odnawialnych źródeł energii, który zaprosił do współpracy ekspertów i doradców z wielu instytucji w regionie - mówił Tomasz Kostuś. - Podjęliśmy już wiele starań, których celem jest promocja i wdrożenie wykorzystania odnawialnych źródeł energii w wielu dziedzinach życia naszego regionu.*

Radni, po wysłuchaniu informacji podkreślali, że na uznanie zasługuje fakt wykonania w ciągu roku bardzo dużej pracy w tej sferze, chwalili zwłaszcza opracowanie vademecum dla inwestorów w dziedzinie energii odnawialnej. Mówili także o konieczności dalszej intensywnej pracy na rzecz rozwoju tej dziedziny gospodarki.

Miłym akcentem sesji było przyjęcie przez aklamację uchwały o przyznaniu tytułu Honorowy Obywatel Województwa Opolskiego **Joachimowi Mertesowi**, prezydentowi Landtagu Nadrenii Palatynatu, regionu partnerskiego Opolszczyzny. Przez cały czas pełnienia swojej funkcji prezydent Mertes był nie tylko orędownikiem zacieśniania współpracy między naszymi regionami, ale znacząco ją wspierał.

(VR)

## Rozmowy o przyszłości stowarzyszenia Dinopark

Przedstawiciele władz samorządowych województwa i gminy Ozimek z marszałkiem **Józefem Sebestą** i burmistrzem **Janem Labusem** spotkali się 5 lutego w urzędzie marszałkowskim w sprawie dalszej działalności Stowarzyszenia Dinopark.

W trakcie dyskusji obydwie strony uznały zasadność dalszego działania stowarzyszenia. Ustalono, że Zarząd Stowarzyszenia opracuje w najbliższym czasie koncepcję dalszego funkcjonowania Stowarzyszenia Dinopark, uzgadniając jednocześnie proponowane w niej działania z władzami Uniwersytetu Opolskiego. Koncepcja ta będzie zaprezentowana m.in. radnym obydwu samorządów, podczas sesji Sejmiku Województwa Opolskiego 24 lutego i podczas sesji Rady Gminy Ozimek 27 lutego.

Oprócz tego ustalono, że kolejne robocze spotkanie stron zainteresowanych działaniem Stowarzyszenia Dinopark powinno się odbyć z udziałem przedstawicieli Stowarzyszenia Delta, które wygrało przetarg na zagospodarowanie terenów wykopaliisk paleontologicznych w Krasiejowie.

VR

## Turystyka i rekreacja z dofinansowaniem

Zarząd Województwa przyjął ostateczną decyzję o wyborze do dofinansowania ośmiu projektów złożonych w ramach konkursu do poddziałania „Usługi turystyczne i rekreacyjno-sportowe świadczone przez sektor publiczny” Regionalnego Programu Operacyjnego.

Dofinansowanie otrzymają projekty:

- 1. Budowa Centrum rekreacji Wodnej i Sportu w Strzelcach Opolskich – gmina Strzelce Opolskie – dofinansowanie 5 589 352,12 zł**
- 2. Centrum Rekreacji i Turystyki w Namysłowie – etap II – gmina Namysłów – dofinansowanie 2 747 672,12 zł**
- 3. Kryta pływalnia w Kietrze – gmina Kietrz – dofinansowanie 3 714 705,34 zł**
- 4. Budowa lodowiska całorocznego w Krapkowicach – gmina Krapkowice – dofinansowanie 484 529,79 zł**
- 5. Budowa hali widowiskowo-sportowej w Niemodlinie – gmina Niemodlin – dofinansowanie 3 436 986,998 zł**
- 6. Budowa Centrum Sportu przy ul. Północnej w Opolu – miasto Opole – dofinansowanie 4 116 883,91 zł**
- 7. Wojewódzki Kampus Sportowo-Rekreacyjny „Stobrawa” – gmina Kluczbork – dofinansowanie 4 562 083,67 zł**
- 8. Promocja zasobów turystycznych Opolszczyzny poprzez utworzenie i wyposażenie Opolskiego Centrum Informacji Turystycznej – OROT, dofinansowanie 399 344,52 zł**

Wszystkie z projektów znajdujących się na tej liście przeszły trójstopniową ocenę (formalną i podwójną merytoryczną), każdy z nich otrzymał w tych ocenach powyżej 50 proc. punktów.

Zarząd Województwa dokonał zmian na liście projektów, w stosunku do rankingu, po ocenie Komisji Oceny Projektów, kierując się przede wszystkim dążeniem do realizacji strategicznych celów regionu, zawartych w Strategii Rozwoju Województwa Opolskiego i założeniach

Regionalnego Programu Operacyjnego. Przesunięto „w górę” projekty z Opola, Kluczborka i OROT-u. Dwa pierwsze dotyczą budowy nowych obiektów rekreacyjno-sportowych o charakterze regionalnym, przyczynią się do wzrostu atrakcyjności regionu, jego konkurencyjności. Ich realizacja może znacząco wpłynąć na poprawę warunków szkoleniowo-treningowych różnych grup sportowców, a także na wzrost aktywności fizycznej w społeczności regionu. Obydwa projekty wpisują się w przygotowania regionu do EURO 2012 (obydwa są jednak w sumie dużo mniej kosztowne, niż projekt złożony do tego samego działania przez gminę Brzeg – Zarząd więc podjął decyzję o dofinansowaniu dwóch projektów centrów pobytowych zamiast jednego).

Kolejny projekt, który znalazł się na liście do dofinansowania, to mały projekt utworzenia i wyposażenia Opolskiego Centrum Informacji Turystycznej – będzie służył całemu regionowi, a powinien znacząco wpłynąć na promocję województwa i zwiększenie konkurencyjności turystyki regionalnej.

Trzeba podkreślić, że zgodnie z zasadami przyjętymi w Regionalnym Programie Operacyjnym część pieniędzy przeznaczona na to poddziałanie - około 596 tys. euro z EFRR - zarezerwowana jest na potencjalne uwzględnienie odwołań beneficjentów, którzy nie znaleźli się na liście do dofinansowania. Jeśli takich odwołań nie będzie, bądź nie zostaną uwzględnione, dofinansowanie mogą otrzymać (przy założeniu obecnego kursu euro) dwa kolejne projekty na liście rezerwowej, złożone przez gminy Kędzierzyn-Koźle i Olesno.

Warunkiem otrzymania dofinansowania projektów, które znalazły się na liście zatwierdzonej przez Zarząd Województwa, jest także zakończenie do końca marca spraw związanych z dokumentacją oceny oddziaływania na środowisko. W przypadku nie spełnienia tego warunku Zarząd może odstąpić od dofinansowania takiego projektu.

(VR)

## Nysa i Lewin Brzeski dostaną pieniądze na inwestycje przeciwpowodziowe

Na stronie internetowej Ministerstwa Rozwoju Regionalnego ukazała się uaktualniona *lista projektów indywidualnych do Programu Infrastruktura i Środowisko 2007-2013*. Projekty indywidualne, to najważniejsze inwestycje, które w najbliższych latach mają szansę na otrzymanie dofinansowania z funduszy unijnych - bez konieczności udziału w konkursie. Obejmują przedsięwzięcia o strategicznym znaczeniu, których wdrożenie w istotny sposób przyczynia się do przyspieszenia rozwoju społeczno-gospodarczego naszego kraju.

Wśród projektów znajdujących się na tej liście są także dwa **projekty z terenu województwa opolskiego**.

**1. Modernizacja zbiornika wodnego Nysa w zakresie bezpieczeństwa przeciwpowodziowego – etap I** – całkowity koszt projektu to 437,6 mln zł, w tym dofinansowanie z UE - 284,44 mln zł

**2. Poprawa ochrony przeciwpowodziowej Lewina Brzeskiego na rzece Nysie Kłodzkiej** - całkowity koszt projektu to 120,71 mln zł, w tym dofinansowanie z UE - 78,46 mln zł.

## Rusza PROW w regionie

W Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi, w obecności ministra **Marka Sawickiego**, zawarte zostały umowy z marszałkami województw na realizację tzw. zadań delegowanych z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-13. W imieniu województwa opolskiego umowę z prezesem ARiMR, **Dariuszem Wojtasikiem** podpisał członek Zarządu Województwa, **Tomasz Kostuś**.

Na realizację wszystkich zadań przekazanych samorządom województw w budżecie PROW na lata 2007-2013 przewidziano ok. 3,5 miliarda euro – z tego województwo opolskie otrzyma z funduszy unijnych ponad 83,8 mln euro.



Umowę w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi podpisuje Tomasz Kostuś, członek Zarządu Województwa Opolskiego.

Samorządy województw będą m.in. przyjmować i weryfikować wnioski o płatność, kontrolować projekty, zatwierdzać refundacje oraz weryfikować zgodność wypłaconych kwot z zasadami wspólnotowymi.

Jako pierwsze rozpocznie się działanie „Odnowa i rozwój wsi”. Wnioski o przyznanie pomocy będą przyjmowane od 2 lutego do 31 marca 2009 r. Celem tego działania jest tworzenie warunków dla rozwoju społeczno-ekonomicznego obszarów wiejskich i aktywizacji ludności wiejskiej, poprzez wsparcie inwestycyjne działań związanych z zagospodarowaniem przestrzeni publicznej, w tym z utrzymaniem, odbudową i poprawą stanu dziedzictwa kulturowego i przyrodniczego wsi oraz podniesieniem atrakcyjności

turystycznej obszarów wiejskich. W następnej kolejności uruchamiane będą działania „Podstawowe usługi dla gospodarki i ludności wiejskiej”, „Poprawianie i rozwijanie infrastruktury związanej z rozwojem i dostosowywaniem rolnictwa i leśnictwa” oraz „Wdrażanie lokalnych strategii”.

Na spotkaniu minister Marek Sawicki poinformował marszałków, że prawdopodobnie w połowie lutego Polska otrzyma od UE dodatkowo 1,5 miliarda euro na rozwój szerokopasmowego Internetu, na zwiększenie wykorzystania energii ze źródeł odnawialnych oraz konsolidację sektora mlecznego.

VR

## Pieniądze dla Politechniki Opolskiej

Uczelnia otrzymała z funduszy unijnych niemal 20 mln zł na adaptację budynku nr 9 przy ulicy Prószkowskiej na cele dydaktyczne i badawcze Wydziału Wychowania Fizycznego i Fizykoterapii. To kolejne zadanie, jakie Politechnika realizuje w ramach budowy II Kampusu uczelni. Całkowita wartość tego projektu wynosi ponad 28,3 mln zł.



Politechnika Opolska dzięki unijnym funduszom pozyska nowoczesną bazę dydaktyczną.

30 stycznia 2009 roku marszałek **Józef Sebesta** i rektor **Jerzy Skubis** podpisali umowę pomiędzy Zarządzeniem Województwa Opolskiego a Politechniką Opolską na realizację projektu kluczowego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego. Rektor Skubis, podpisując umowę podkreślał, że to ważne wydarzenie w trudnych dla gospodarki czasach. – *Realizacja inwestycji za około 30 mln zł, to miejsca pracy dla około 100 osób* – mówił. – *Jesteśmy już dziś gotowi do jej rozpoczęcia, będziemy także gotowi do kolejnych zadań* – zapewniał.

Marszałek Sebesta podkreślił natomiast, że ta umowa to kolejny dowód na dbałość samorządu województwa opolskiego o rozwój opolskich uczelni. – *Chcemy, by opolska nauka dynamicznie się rozwijała, a rozwój bazy jest do tego niezbędnym warunkiem* – mówił.

(VR)

## Kolejne Orliki na start

Rok 2009 to kolejny okres realizacji rządowego programu „Moje boisko – Orlik 2012”. W województwie opolskim ma powstać w jego ramach 15 boisk.



W 2008 roku w ramach programu „Orlik 2012” oddane zostały boiska w Namysłowie.

Ubiegły rok nie był dla programu najlepszy – z budowy boisk (w związku z unieważnieniem przetargów) zrezygnowały w naszym regionie aż cztery samorzady, a do końca roku oddano tylko dwa boiska.

Z potencjalnymi beneficjentami programu spotkała się wicemarszałek **Teresa Karol**. Potwierdziła, że w budżecie województwa zaplanowano 4 995 tys. zł na 33 proc. wkład samorządu regionu do budowy 15 boisk. Te samorzady, które mają budować boiska w 2009 roku to: Ozimek, Polska Cerekiew, Tułowice, Olesno, Głuchołazy, Krapkowice, Brzeg, Grodków, Otmuchów, Łambinowice, Pokój, Kietrz, Wołczyn i powiat opolski. Pozostało miejsce na jeszcze jedno boisko - po rezygnacji z programu gminy Biała. Dlatego też w spotkaniu uczestniczyli także burmistrzowie i wójtowie gmin, które planują swoje Orliki na 2010 rok.

Marszałek Karol apelowała, aby nie popełniać błędów z poprzedniego roku, nie marnować czasu i już teraz przygotowywać dokumentację do budowy boisk. Przestrzegając także, że w sytuacji, gdy któryś z samorządów nie zade-



...i Niemodlinie

klaruje zakończenia zaplanowanej inwestycji jego miejsce zajmie gmina gotowa do rozpoczęcia budowy.

Zachętą dla gmin może być także uruchomiony przez Ministerstwo Sportu i Turystyki pilotażowy program „Animator Orlik 2012”, który ma być wsparciem dla programu inwestycyjnego. Zakłada on, że ministerstwo dofinansuje koszt zatrudnienia na każdym oddanym do użytku boisku osoby do organizowania i prowadzenia zajęć sportowo-rekreacyjnych. Ministerstwo będzie płacić za taką osobę 1000 zł brutto miesięcznie przez dziewięć miesięcy. Drugą część zapłaty za tę pracę będzie musiał pokryć samorząd lokalny. Dofinansowanie dotyczy zarówno tych boisk, które już zostały oddane do użytku, jak i tych dopiero budowanych. O dofinansowanie gmina może się jednak ubiegać dopiero wtedy, gdy boisko będzie już gotowe.

(VR)

## Cadbury w Skarbimierzu otwarte

Dziesiątego lutego na lotnisku w Skarbimierzu odbyło się uroczyste otwarcie fabryki gum do żucia należącej do koncernu Cadbury Schweppes – jednego z największych producentów w branży spożywczej na świecie.

Warta prawie 100 mln euro fabryka gumy do żucia jest najnowocześniejszym zakładem w regionie, z nowoczesnym parkiem maszynowym, najwyższymi standardami bezpieczeństwa oraz wyspecjalizowaną kadrą pracowniczą. Obecnie zatrudnienie w fabryce znajduje 300 pracowników.

Zaproszeni goście mieli okazję zwiedzić hale produkcyjne oraz przyjrzeć się procesowi produkcji gum – począwszy od fazy mieszania składników, poprzez selekcję, na pakowaniu kończąc.

Nowo otwarta fabryka w Skarbimierzu jest trzecią, po Warszawie i Bielanach Wrocławskich, inwestycją brytyjskiego koncernu w Polsce. Ale już teraz powstaje w Skarbimierzu kolejny zakład - fabryka, w której produkowane będą wyroby czekoladowe.

Pierwsze negocjacje dotyczące budowy otwartego właśnie zakładu rozpoczęły się jesienią 2004 roku. Wówczas samorząd województwa zadeklarował pomoc dla gminy Skarbimierz w przygotowaniu terenu inwestycyjnego, a także wsparcie w budowie dróg dojazdowych łączących teren inwestycji z autostradą. W lutym 2006 roku oficjalnie ogłoszono decyzję o budowie – władze województwa, gminy i przedstawiciele Cadbury Schweppes podpisali umowę wstępną o inwestycji. Rozpoczęcie budowy nastąpiło z końcem września 2006 roku, kiedy to wmurowano kamień węgielny pod nową fabrykę. Produkcja pierwszych partii gumy do żucia ruszyła jesienią ubiegłego roku.

W 2008 roku zapadła też decyzja o budowie kolejnego zakładu, na terenie gminy Skarbimierz, produkującego wy-



Nowo oddana fabryka w Skarbimierzu.

roby czekoladowe. Dzięki temu zatrudnienie może wzrosnąć o kolejne 500 osób, a nakłady inwestycyjne - sięgnąć kilkuset milionów złotych.

Istniejący blisko 200 lat koncern Cadbury Schweppes jest jednym z największych producentów w branży spożywczej na świecie. Jest obecny w 60 krajach i zatrudnia 50000 pracowników.

(MM)

## Poszukiwana szkoła do współpracy

Centrum Edukacji Przedszkolnej i Szkolnej w Hiszpanii (miasto Ceuta) poszukuje szkół podstawowych zainteresowanych udziałem w międzynarodowym projekcie w ramach Programu Comenius. Wstępny tytuł projektu: „Echological School” lub „Coexistence”

### Grupa docelowa projektu:

nauczyciele szkół podstawowych, dzieci w wieku od 3 do 12 lat.

### Cele:

- podwyższenie poziomu znajomości języka angielskiego,
- poszerzanie horyzontów,
- kształtowanie pozytywnych postaw wobec innych kultur, postaw szacunku i tolerancji
- tworzenie szkół ekologicznych, kształcenie dzieci w zakresie zagadnień ekologii

### Działania:

- spotkania w celu porównywania różnych kultur
- poznawanie rzemiosła,
- wspólne rysowanie,
- poznawanie legend, książek, pieśni

Osoba do kontaktu:

**Anna Isabel Ramon Sanchez**, nauczyciel i wychowawca

Telefon +34 686293978

Fax +34 956503070

E mail: anabelcaballa@hotmail.com

## Nowy szynobus na trasie

Bydgoska PESA S.A. przekazała samorządowi województwa drugi z pięciu szynobusów finansowanych z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Opolskiego. Będzie obsługiwał niezelektryfikowane trasy województwa.



Umowę użyczenia podpisali Andrzej Kasiura i Andrzej Szwed. Z lewej wicemarszałek Józef Kotyś.

Dwuczłonowy spalinowy zespół trakcyjny – jak brzmi oficjalna nazwa pojazdu – kosztował 8,4 mln złotych. Pojazd ma 136 miejsc siedzących, ale może zabrać 300 pasażerów. Rozwija prędkość maksymalną 140 km na godzinę, jest klimatyzowany i dostosowany do przewozu niepełnosprawnych pasażerów. Wrażenie robi estetyczny, przestronny przedział, fotele pasażerskie, łatwodostępne miejsca na podręczny bagaż.

**Tomasz Zaboklicki**, dyrektor Zarządu Pojazdów Szynowych PESA Bydgoszcz S.A., przekazując szynobus stwierdził, iż jest pod wrażeniem operatywności opolskiego samorządu. – *Jako pierwsi w kraju uruchomiliście fundusze unijne i szybko przeprowadzili przetarg. Dzięki temu wasze szynobusy będą tańsze o około milion złotych, niż te zakupione później przez inne urzędy marszałkowskie. Wiele zespołów niezbędnych do wyposażenia pojazdów kupujemy poza granicami kraju i zwykła kursu euro musiała odbić się na cenie* - powiedział.

W marcu, a więc za niespełna miesiąc, PESA przekaże trzeci z zamówionych pojazdów. Zarząd Województwa negocjuje z bydgoską firmą przyspieszenie realizacji dwóch ostatnich szynobusów i możliwość odebrania ich jeszcze we wrześniu tego roku.

**Andrzej Kasiura**, członek Zarządu Województwa, podkreśla, że samorząd województwa jako współudziałowiec przewozów regionalnych jest zainteresowany, by koszty eksploatacji pojazdów były jak najniższe, a warunki przejazdu dla pasażerów na tyle atrakcyjne, by zechcieli z usług kolei korzystać.

W nowym szynobusie podpisana także została umowa użyczenia pojazdu spółce Przewozy Regionalne w Opolu. Dokument podpisali ze strony samorządu województwa, Andrzej Kasiura, a ze strony spółki Przewozy Regionalne – **Andrzej Szwed**. MS

## Zamiast skalpela

W Zakładzie Diagnostyki Obrazowej Wojewódzkiego Centrum Medycznego w Opolu otwarta została nowoczesna pracownia rozpoznawania i leczenia chorób naczyniowych.

Jej modernizację oraz zakup i montaż angiografu w całości sfinansował Urząd Marszałkowski Województwa Opolskiego kwotą 3.259 tysięcy złotych. Pieniądze w 85 procentach pochodziły z kontraktu województwa 2008 roku, pozostałe 15 procent z budżetu województwa.

– *Cieszę się, że samorząd mógł zakupić dla potrzeb WCM tę cenną aparaturę* – powiedział obecny na otwarciu pracowni marszałek województwa opolskiego, **Józef Sebesta**. – *Dzięki wysokiej technice diagnostycznej pacjenci będą mogli liczyć na szybkie rozpoznanie choroby i jej leczenie. Nie mniej ważne jest i to, że nasi mieszkańcy będą mieć całodobowy dostęp do zabiegów naczyniowych ratujących życie.*

Marszałek przypomniał też, że dzięki projektom kluczowym, realizowanym w ramach Regionalnego Programu



Nowoczesna pracownia leczenia chorób naczyniowych.

Operacyjnego Województwa Opolskiego zakupiony zostanie dla potrzeb WCM rezonans magnetyczny oraz dodatkowe stanowiska do monitorowania pacjentów po zabiegach kardiochirurgicznych.

W pracowni zabiegów endowaskularnych będą wykonywane zabiegi udrażniającej tętnice zaatakowane przez miażdżycę. Po wykonaniu angiografii np. poprzez nakłucie tętnicy udowej wprowadzone zostanie w światło naczynia odpowiednie narzędzie w postaci balonu, spirali, stentu. Taki zabieg – w porównaniu do chirurgicznych zabiegów naczyniowych – jest mało inwazyjny, gwarantuje szybszy powrót chorego do pełnej sprawności, chory nie traci tak wiele krwi.

Badania i zabiegi endowaskularne wykonywane będą wspólnie przez chirurgów i radiologów. Oprócz diagnostyki pracownia prowadzić będzie zabiegi w obrębie aorty brzusznej i piersiowej, w przyszłości nową techniką prowadzone będą operacje tętniaków mózgu.

WCM od 1995 roku dysponował pracownią angiografii, która wykonywała wiele badań, w tym także zabiegi endowaskularne. Niestety, kolejna awaria unieruchomiła aparat bezpowrotnie. Stąd niezbędny stał się zakup nowego urządzenia. MS

## Wygodniej i nowocześniej

W Wojewódzkim Specjalistycznym ZOZ nad Matką i Dzieckiem w Opolu zakończyła się modernizacja izby przyjęć, gabinetu diagnostyczno-konsultacyjnego oraz klatek schodowych.



Rafał Bilski prezentuje kolposkop.

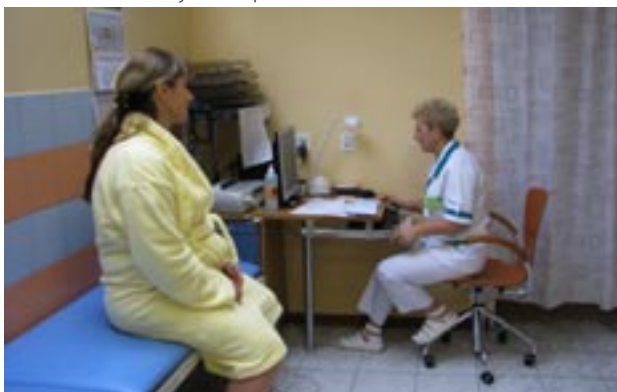
Remont sfinansowany został z dotacji Urzędu Marszałkowskiego (600 tys. złotych) oraz funduszy własnych szpitala.

- *To były dla nas bardzo ważne zadania – ocenia Aleksandra Kozok, dyrektor szpitala. – Nowe usytuowanie gabinetu diagnostyczno-konsultacyjnego w budynku głównym znacznie usprawniło pracę. Łatwiejszy jest dostęp do lekarza-konsultanta, łatwiej też będzie można - w razie potrzeby - zorganizować zastępstwa.*

W gabinecie diagnostyczno-konsultacyjnym odbywają się badania kolposkopyczne oraz konsultacje pacjentek trafiających tu z problemami nietrzymania moczu. Nowe pomieszczenia są nowoczesne, przestronne, spełniają wymogi sanitarne.

- *Kolposkopia – wyjaśnia lek. med. Rafał Bilski – polega na oglądaniu powierzchni szyjki macicy przy użyciu specjalnego urządzenia optycznego – kolposkopu. W badaniu ocenia się strukturę przestrzenną nabłonka, jego barwę i układ.*

Kolposkopia pozwala w ciągu kilku minut ustalić rozpoznanie i podjąć odpowiednią terapię. Można np. wykryć przedkliniczne postaci raka macicy, dzięki czemu wyleczalność w tym stadium choroby wynosi 100 proc. Wyniki badań archiwizuje komputer.



Izba przyjęć po modernizacji.

Coraz też częściej zgłaszają się na konsultacje i badania pacjentki z problemami urodynamicznymi (nietrzymania moczu). Zdaniem dr **Krzysztofa Wiśniewskiego** dzieje się tak dlatego, że coraz więcej kobiet przestało się wstydzić swojego problemu. Chcą, by go zdiagnozować i podjąć odpowiednie leczenie.

Dzięki modernizacji znacznie się też poprawiły warunki w izbie przyjęć. Zostały w niej wydzielone trzy części – pomieszczenie wstępne, gdzie wprowadza się dane pacjentek do sieci komputerowej oraz pomieszczenie ginekologiczne i pokój przeznaczony dla kobiet zgłaszających się do porodu. Pacjentki – nim trafią na oddział - mogą też skorzystać z nowoczesnej łazienki i sanitariatów.

## Poseł nie jest „załatwiaczem”



**R**ozmowa z posłem PSL, Stanisławem Rakoczynem

- **Często w relacjach telewizyjnych można zobaczyć pustą salę posiedzeń Sejmu. Gdzie wtedy są posłowie?**

- Rzeczywiście można odnieść wrażenie, że posłowie zrobili sobie wakacje. Tymczasem większość prac legislacyjnych

odbywa się przede wszystkim w komisjach i nie wynika – broń Boże - z lenistwa posłów. Ja sam od początku kadencji odbyłem 77 posiedzeń komisji zdrowia oraz 45 posiedzeń komisji ds. służb specjalnych, której jestem przewodniczącym.

- **Jest pan członkiem sejmowej komisji zdrowia, która opracowuje projekt ustawy o prywatyzacji szpitali. Budzi on spore obawy społeczne. Czy naprawdę jest się czego bać?**

- Absolutnie nie ma powodów do obaw. Dziś dyrektorzy szpitali publicznych nie odpowiadają za nic i przed nikim. Można ich jedynie zmieniać. Natomiast po przekształceniu szpitala w spółkę prawa handlowego, dyrektor zarządzający szpitalem bierze na siebie pełną odpowiedzialność prawną i finansową. Skończy się marnotrawienie pieniędzy i niegospodarność. Ponadto, jeśli samorządy dokonają takiego przekształcenia, to będą posiadały 100 proc. akcji. A czym jest samorząd? To obszar i ludzie, którzy na nim zamieszkują. Czyli akcjonariuszami szpitala są wszyscy obywatele. Szpitali niepublicznych jest w Polsce 69. Jeden z nich funkcjonuje w Kluczborku. Kilka lat temu ten szpital

był na skraju bankructwa, po przekształceniu go w spółkę prawa handlowego zaczął przynosić zyski. Placówka oferuje pełną gamę usług medycznych na oddziałach chirurgicznym, wewnętrznym, ginekologiczno-położniczym, laryngologicznym, w poradni urazowo-ortopedycznej oraz stacji dializ. Szpital jest przygotowany do otwarcia oddziału ratunkowego wraz z oddziałem intensywnej opieki medycznej. W trakcie przygotowań do otwarcia jest także oddział kardiologii inwazyjnej. Pacjenci są leczeni najnowszą aparaturą medyczną. To żywy przykład na to, iż taka forma działalności się sprawdza. Trzeba koniecznie obalić mit, że w szpitalach niepublicznych płaci się za leczenie! To kłamstwo! Nieprawda! Bujda! Takie szpitale działają w oparciu o kontrakt z Narodowym Funduszem Zdrowia, a dla pacjenta nie ma znaczenia forma prawna jednostki ochrony zdrowia.

#### - Czy wśród opolskich posłów funkcjonuje rodzaj lobby działającego na rzecz regionu?

- Błędem jest ustawianie posłów w roli „załatwiaczy”. Działalność dla regionu musi być oparta na racjonalnych i rzetelnych podstawach. Bardzo ważna jest bieżąca współpraca i przepływ informacji pomiędzy parlamentarzystami a władzami regionu. Ja osobiście oceniam je bardzo wysoko.

Co do spraw regionalnych - mogę zdradzić, że byłem mocno zaangażowany w uruchomienie inwestycji Mercedesa na Opolszczyźnie. Odbyłem w tej sprawie kilka poważnych rozmów z wicepremierem i ministrem gospodarki, Waldemarem Pawlakiem. Namawiałem go, by podczas rozmów z zarządem Mercedes Benz, jako lokalizację pod inwestycję, wskazał właśnie Opolszczyznę. Dostałem także zaproszenie od wicepremiera Pawłaka na rozmowy z niemieckim inwestorem. Niestety, zarząd niemieckiego koncernu motoryzacyjnego wybrał lokalizację na Węgrzech. Natomiast z perspektywy czasu mogę powiedzieć, iż tamta lokalizacja stoi pod znakiem zapytania, ponieważ Węgry będą o wiele bardziej dotknięte kryzysem, niż Polska i nie wiadomo, czy zdołają wywiązać się z zobowiązań. Niewykluczone, że sprawa tej inwestycji jeszcze do nas powróci.

Stale mam kontakt z wieloma samorządami, które wspomagam w pozyskiwaniu funduszy z Unii Europejskiej będących w gestii poszczególnych resortów. Podkreślam, że najważniejsze jest dobre przygotowanie wniosku. Staram się wspierać samorząd ponieważ z niego się wywodzę. Uważam, że tym silniejsze państwo, im silniejszy jest samorząd terytorialny.

Bardzo ważna jest budowa pozytywnego wizerunku regionu na szczeblu centralnym. Zawsze będę się starał wspierać w tych działaniach władze lokalne, bo to ma potem przełożenie na wiele sfer działalności, w tym na wielkość funduszy kierowanych przez centrale do regionów.

Dziękuję za rozmowę

Rozmawiała: Agnieszka Żurek

## Razem wobec kryzysu

Samorządowcy z całego regionu uczestniczyli w spotkaniu, które w urzędzie marszałkowskim zorganizował marszałek województwa opolskiego, **Józef Sebesta**, a które miało odpowiedzieć na pytanie: czy w regionie możemy aktywnie przeciwdziałać negatywnym skutkom światowego kryzysu finansowego?



Na zaproszenie marszałka przybyło wielu opolskich samorządowców.

Wcześniej odbyło się już kilka spotkań z przedstawicielami różnych środowisk, organizowanych zarówno przez marszałka, jak i wojewodę, poświęconych omówieniu tego problemu. Tym razem do dyskusji zostali zaproszeni starostowie, burmistrzowie i wójtowie, a także przedstawiciele instytucji okołobiznesowych.

Prezentowano najpierw diagnozę sytuacji gospodarczej w regionie, później zaś zaprezentowane zostały sposoby pobudzania aktywności gospodarczej przez samorządy lokalne, w ramach posiadanych możliwości finansowych i prawnych. Dzisiaj te możliwości stwarzają przede wszystkim fundusze unijne – marszałek Józef Sebesta, podsumowując prezentacje programów unijnych, z których region może korzystać, powiedział, że w 2009 roku możliwe jest w ich ramach podpisanie umów z beneficjentami na kwotę około 850 mln zł i apelował, żeby zrobić wszystko, aby o te pieniądze zaważać. Żeby to osiągnąć konieczna jest intensywna promocja programów unijnych, zwłaszcza wśród przedsiębiorców i przekazywanie im w maksymalnie prosty i jasny sposób niezbędnej wiedzy, aby mogli z tych pieniędzy korzystać.

Wielką możliwością dla naszego regionu może być także tzw. krajowa rezerwa wykonania, którą dysponuje Ministerstwo Rozwoju Regionalnego. Część z tych pieniędzy – a będzie to ponad 512 mln euro – ministerstwo zdecydowało się przeznaczyć jako premię dla tych regionów, które w latach 2009 i 2010 będą najbardziej zaawansowane w wydawaniu pieniędzy w ramach regionalnych programów operacyjnych. Warunkiem startu w tym wyścigu jest sprawne i jak najszybsze rozliczenie przeprowadzonych naborów w ramach RPO. – *Nie będziemy mieli czasu na długie dyskusje, decyzje trzeba będzie podejmować szybko*

– mówił wicemarszałek **Józef Kotyś**. – *Przed wszystkim potrzebne jest tu partnerstwo – o te pieniądze musimy starać się razem* – apelował do samorządowców zgromadzonych na sali. A są to pieniądze niebagatelne, zwłaszcza dla takich województw jak nasze, które realizują stosunkowo małe regionalne programy operacyjne.

Ministerstwo ustaliło, że nagrodzi pięć najlepszych regionów - ten, który najlepiej wyda w 2009 roku pieniądze w ramach RPO otrzyma ponad 97,5 mln euro, piąty



Wójtowie i burmistrzowie sygnalizowali wiele skomplikowanych procedur, które mocno utrudniają im życie.

w kolejności – 19,5 mln euro. W porównaniu z naszym regionalnym programem, w którym mamy do wydania 427 mln euro na siedem lat, są to znaczące kwoty i jest o co się starać.

Zarząd Województwa zachęcał samorządowców do zwiększenia w gminach wydatków inwestycyjnych kosztem wydatków bieżących, a także do zwiększenia aktywności urzędników w zachęcaniu przedsiębiorców do korzystania z pomocy unijnej. – *Te wielkie unijne pieniądze należy w najbardziej efektywny sposób wpompować w gospodarkę, bo to jedna z najlepszych dróg zmagania się z sytuacją kryzysową. To od was, od wójtów i burmistrzów zależy, jak będzie wyglądał biznes w gminach.* – mówił marszałek Sebesta.

Obecny na spotkaniu wojewoda **Ryszard Wilczyński** mówił o konieczności przygotowania paktów stabilizacji i rozwoju, zawierających katalog niezbędnych do podjęcia działań w trudnej sytuacji ekonomicznej, na każdym szczeblu – nie tylko na poziomie kraju, ale także w regionie, powiatach i każdej gminie. – *Kryzys paradoksalnie kreuje duże szanse rozwojowe* – mówił. – *Bo takiego przyspieszenia gospodarczego nie obserwowaliśmy już dawno. Trzeba tylko jasno określić priorytety działania.*

Samorządowcy, zabierający głos w dyskusji, zgadzali się z tym, że programy unijne to wielka szansa dla regionu, wskazywali jednak na utrudnienia, na jakie natrafiają realizując w swoich gminach nowe inwestycje. Mówili zwłaszcza o ograniczeniach, jakie nakłada na nich obowiązujące prawo zamówień publicznych, o karach finansowych, na jakie są narażeni, gdy oferują ulgi podatkowe przedsiębiorcom, a także o skomplikowanych procedurach wynikających ze stosowania ustawy o planowaniu przestrzennym.

Słuchając tych głosów wojewoda zaapelował do wójtów i burmistrzów, aby stworzyli katalog obowiązujących przepisów, które dziś utrudniają podejmowanie działań antykryzysowych i obiecał, że taki zestaw prześle ministrowi spraw wewnętrznych i administracji.

(VR)

## Biesiada patriotyczna oficerów

Z inicjatywy Związku Oficerów Rezerwy RP oraz dowódcy 10 Opolskiej Brygady Logistycznej i kapelana Okręgu Związku Oficerów Rezerwy im. Józefa Piłsudskiego odbyła się w Opolu patriotyczna biesiada oficerska.

Spotkanie dawnych i obecnych oficerów stało się okazją do wspomnień i wymiany poglądów, a także przywołania faktów historycznych związanych z ruchami niepodległościowymi narodu polskiego.

Prezes Zarządu Okręgu, **Juliusz Krawacki**, przypomniał, że spotkanie odbywa się w 146 rocznicę nocy Powstania Styczniowego, ruchu, który przez historyków uznany został za zryw niepodległościowy, wciągający wszystkie warstwy społeczne. Sylwetkę gen. Władysława Sikorskiego przybliżył red. **Krzysztof Ogiolda**.

- *W tym roku – stwierdził marszałek **Józef Sebesta**, zwracając się do zebranych – obchodzić będziemy wiele ważkich rocznic związanych z dążeniem Polaków do niepodległości. Trzeba przypominać te fakty i odświeżać pamięć o nich, bo patriotyzm, to słowo ciężko niedoceniane.*

Do tej wypowiedzi nawiązał także biskup **Paweł Stobrawa**, mówiąc, iż w pięknej historii Polski wiele było momentów tragicznych. – *Chylę czoło przed tymi, którzy poświęcając się ojczyźnie tracili życie. Dziś takich ofiar nikt nie wymaga, ale miłość ojczyzny, to także odpowiedzialność za jej przyszły kształt* – stwierdził biskup.

MS

## Wielkie sprawy małej Lubrzy

Przygraniczna gmina Lubrza należy do najmniejszych w województwie – zaledwie 1 procent powierzchni regionu, ale swą historią mogłaby obdzielić wiele gmin.

Mało kto wie, że pierwsza wzmianka o wsi Prężynka, jednym z jedenastu lubrzańskich sołectw, pochodzi już z 1223 roku.

Do niedawna Opolanie przekraczając granicę polsko-czeską często wybierali przejście w Trzebini. Dziś po przejściu nie ma śladu, za to wójt **Stanisław Jędrusik** i jego radni, mają bogate plany związane z tą miejscowością. Na początku XIX otrzymała ona status uzdrowiskowy. Wydo- ▶

bywano w niej wody mineralne. Wybudowany został dom dla kuracjuszy z 22 pokojami. Na owe czasy nowoczesny, z bieżącą wodą. Kuracjusze mogli korzystać z dobrodziejstwa wód i okładów borowinowych. Trzebińskie uzdrowisko leczyło – według przekazów – reumatyzm, hipochondrię, paraliż, drogi oddechowe. Oprócz plebanii i dworu działał browar, cegielnia, gorzelnia, królewska komora celna, urząd podatkowy i trzy młyny wodne. Uzdrowisko przetrwało do 1945 roku.



Wójt Stanisław Jędrusik chciałby, by przygraniczna Trzebinia wróciła do swej dawnej świetności.

Choć po zamku i sanatorium pozostały ruiny, to wieś poprzez swe malownicze położenie (góry i przygraniczny potok) ma wiele uroku. Wójt chciałby przywrócić świetność zabytkowemu parkowi pałacowemu, zaadaptować Budynek Branny na wielokulturową izbę pamięci, odrestaurować kapliczkę i mur obronny, odnowić figurę św. Nepomucena, no i wybudować drogę. – *Cieszę się* – mówi Stanisław Jędrusik – *że marszałek województwa odwiedza najmniejsze gminy, bo poznaje na miejscu nasze problemy. Mamy niewielki budżet, a zaniedbania duże. Owszem, jest Narodowy Program Budowy Dróg, ale nas nie stać na skorzystanie z niego, by wybudować drogę. Tam do pieniędzy budżetu państwa trzeba dołożyć drugą połowę z funduszy gminy, to nas zarżnie. Dla nas korzystniejszy jest Regionalny Program Operacyjny, bo może naszą drogą sfinansować w 85 procentach.*

Marszałek **Józef Sebesta**, dla którego wizyta w Lubrzy jest trzecią z kolei w cyklu spotkań z gminami, potwierdzał, że przez lata tereny przygraniczne były końcem świata – zaniebane, o ubogiej infrastrukturze. Z chwilą otwarcia granic pokazały się szanse rozwojowe i trzeba je wykorzystać – zachęcał radnych i sołtysów w trakcie spotkania gminnego.

Marszałek zwracał uwagę, że Lubrza ma wspaniałe gleby i rozwiniętą hodowlę bydła i trzody, ale brakuje przetwórci. Mięso wyjeżdża więc z Opolszczyzny relatywnie tanie, by wrócić w postaci drogich przetworów. Rozmowa nie ominęła też kryzysu gospodarczego – marszałek apelował do radnych, by nie ulegali teraz łatwej pokusie zwiększenia budżetu poprzez podnoszenie podatków lokalnych i opłat za media.

Zachęcał, by korzystać z instrumentów unijnych i budżetowych i zwiększać wydatki na inwestycje, bo one oznaczają portfel zamówień dla firm i dodatkowe miejsca pracy.

Lubrza, choć wójt mówi o wielu potrzebach, może się pochwalić niemałą listą przedsięwzięć. Miesiąc temu oddane zostało wielofunkcyjne boisko współfinansowane przez Fundusz Kultury Fizycznej. Gmina przygotowuje się do budowy kolejnego w Dytmarowie, tym razem w ramach programu „Orlik 2012”. Zmodernizowanych zostało



Radni liczą, że z funduszy unijnych uda się sfinalizować dwie ważne inwestycje gminne.

większość wiejskich domów kultury, niektóre z nich nieczynne były od dwudziestu lat. W listopadzie ubiegłego roku oddany został most w Trzebinie. Przeprowadzono – drobne i większe – remonty szkół.

Przed gminą dwa większe zadania – droga i park w Trzebinie oraz budowa wodnej sieci tranzytowej, która połączy docelowo pięć wsi i radykalnie poprawi jakość wody pitnej. Pierwsze z zadań Lubrza chce sfinansować z RPO, drugie z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Wizyta marszałka województwa i pracowników Urzędu Marszałkowskiego w gminie służyła też wymianie doświadczeń – jak taki wniosek przygotować, na co zwrócić uwagę.

Swoją przyszłość Lubrza widzi w farmach wiatrowych. Dwie szczecińskie firmy podpisały już z rolnikami umowy



Morskie akenty w rolniczych Laskowicach

na dzierżawę gruntów pod (docelowo) 100 wiatraków - każdy po 2,5 megawata mocy. Jeśli przedsięwzięcie wypali, z samej tylko Lubrzy pochodzić będzie ok. 10 proc. regionalnej energii odnawialnej.

Innym ciekawym przedsięwzięciem na terenie gminy jest nowo otwarta restauracja marynistyczna we wsi Laskowice, należąca do państwa Jeleniów. Właściciel przez wiele lat pływał, zbierał rozmaite pamiątki związane z morzem. Swęj pasji dał upust budując restaurację w kształcie odwróconej do góry dnem łodzi. Wystrój, bulaje, szanty z głośników mają dać złudzenie, że jest się na pełnym morzu. W planach właściciel ma budowę parostatku, który - jak zapewnia - już w 2010 roku pojawi się na Odrze i będzie obsługiwał jej odcinek pomiędzy Koźlem a Wrocławiem.

Maria Szyłska

## Pakosławice z pomysłami na rozwój

Leżące na południowo - zachodnim skraju województwa Pakosławice są gminą typowo rolniczą i chociaż niegdyś mieściło się tam Państwowe Gospodarstwo Rolne - teraz w niczym nie przypominają typowych popegeerowskich wsi. Gmina Pakosławice zachwyca odnowionymi blokami mieszkalnymi i efektywnie zagospodarowanymi budynkami gospodarstwa rolnego.



Bogusław Wierdak, Józef Sebesta i Jarosław Nosal w rozmowie o przyszłości gminy.

W Pakosławicach gościł marszałek województwa, **Józef Sebesta** wraz z przewodniczącym Sejmiku Województwa, **Bogusławem Wierdakiem**.

- *Funkcjonuje u nas dobra sieć placówek oświatowych, jest więc możliwość zdobycia średniego wykształcenia i to z maturą* - podkreślał wójt **Jarosław Nosal** - *w gminie wiejskiej jest to ewenement na skalę województwa. Naszą słabą stroną natomiast są fundusze unijne, ale mamy już pewne pomysły i szykujemy się do najbliższego naboru wniosków w ramach PROW i RPO.*



Zabytkowe wnętrze pałacu we Frączkowie

Program kilkugodzinnego pobytu marszałka i przewodniczącego w gminie był bardzo bogaty. W czasie wizyty marszałek Sebesta i przewodniczący Wierdak zwiedzili między innymi ponad dwukilometrową ścieżkę rekreacyjną w Rzymianach, świetlicę przekształconą z budynku rolniczego w Korzękwicach, kościół parafialny pod wezwaniem św. Michała Archanioła w Prusinowicach, czy wreszcie XVIII - wieczny pałac we Frączkowie, w którym mieści się dziś ośrodek turystyczny - wypoczynkowy.

- *Samorząd województwa i podmioty gospodarcze płyną na jednej łodzi. Nie zostawimy was w tej trudnej sytuacji* - przekonywał marszałek na spotkaniu z radnymi gminy. Nawiązał także do niedawnego spotkania w urzędzie marszałkowskim, poświęconego kryzysowi gospodarczemu i przedstawił zebranyemu kroki, jakie samorząd województwa zamierza podjąć, by przeciwdziałać kryzysowi. Są wśród nich - sięgnięcie po fundusze unijne, organizowanie spotkań z biznesmenami na poziomie gminy, wnioskowanie do rządu o uruchamianie zaliczek i poręczeń pod zabezpieczenie funduszy unijnych. Zdaniem marszałka Sebesty to, co wydaje się najważniejsze, to nastawienie się w większym stopniu na inwestycje, a w mniejszym na konsumpcję. - *Trzeba będzie zacisnąć pasa* - stwierdził marszałek - *wtedy szansa na zminimalizowanie kryzysu będzie realna.*

Przewodniczący Sejmiku Województwa, Bogusław Wierdak, zadeklarował wsparcie samorządu na termomodernizację - to aktualnie największe wyzwanie dla gminy - oraz pomoc w rozbudowie miejscowej Ochotniczej Straży Pożarnej, która ma szansę stać się wojewódzkim centrum szkoleń.

- *Widzę ogromną aktywność realizowaną pod szyldem sołtysa, wójta i proboszcza* - podkreślał marszałek. - *Cieszę mnie dobry stan dróg w gminie i pochwalam wasz plan zagospodarowania przestrzennego. To będzie procentować w przyszłości, a jeżeli zostanie on zaktualizowany, wtedy uda się zrealizować wszystkie inwestycje* - dodał.

Marta Malak

## Nominowani w konkursie AGRO POLSKA 2009

W Urzędzie Marszałkowskim najlepsze opolskie firmy branży rolno-spożywczej otrzymały nominacje marszałka województwa do ogólnopolskiego konkursu AGRO POLSKA 2009.

**Magdalena Wrzeszcz** z Departamentu Rolnictwa i Rozwoju Wsi przedstawiła zebranym zasady udziału w AGRO POLSKA, konkursie o zasięgu krajowym, w którym wyróżniane są najlepsze produkty branży rolnej, przetwórstwa rolno – spożywczego, przemysłu i nauki.



Przedstawiciele nominowanych firm.

Uczestnicy spotkania otrzymali nominacje do udziału w konkursie. – *To wyróżnienie* – powiedziała **Mariola Sza-chowicz**, dyrektor Departamentu Rolnictwa i Rozwoju Wsi UMWO - które *otrzymują firmy z branży rolnej i spożywczej, zajmujące czołowe miejsca w konkursach.*

Wręczone nominacje mają charakter wojewódzki i uprawniają do wzięcia udziału w II etapie konkursu, o zasięgu ogólnopolskim. W gronie nominowanych znaleźli się:

- **Fan – Agri s.c. - M. Anderwald, E. Puzik (ser domowy smażony z kminkiem, czosnkiem bez przypraw)**
- **Zakład Przetwórstwa Spożywczego „Milka” - P. Breitscheidel (ser domowy parzony z kminkiem)**
- **Ubój , przetwórstwo i sprzedaż wyrobów własnych; Mięso – wędliny - R. Blach, N. Blach, R. Blach s.c. (żymłok, krupniok, pasztetowa)**
- **Gładyszagro – Handlowo – Usługowe Przedsiębiorstwo Przetwórcze - E. Gładysz (kapusta kiszona „Gładyszówka” z Bobrowy)**
- **PWC „Odra” Brzeg (chałwy sezamowe)**
- **Napus – Oil s.c. – M. Bednarczyk, B. Błachowicz (olej rzepakowy tłoczony na zimno)**
- **Piekarnia Drost (chleb gogoliński)**
- **Zakład Piekarniczo – Cukierniczy L.B. Zimmermann sp. jawna (kołocz śląski)**
- **Ciastkarnia „Paweł”, Paweł Schlensag (kołocz śląski)**
- **P.P.H.U. „Piekarnia Grabowski” E.P. Grabowski (kołocz śląski)**
- **Piekarnia – Cukiernia K. Stosiek (kołocz śląski)**
- **PHU Kłós s.c. B. Godyla (kołocz śląski)**

(MM)

## Kietrz z podwójnym „Złotym kłosem”

Kombinat Rolny Kietrz osiągnął w roku 2008 największą wydajność w zbiorach pszenicy konsumpcyjnej oraz kukurydzy.

Podsumowanie dorocznego konkursu „Złoty kłós” odbyło się w Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Łosiowie. Stawili się tam najlepsi opolscy producenci rolni.

Kietrzański kombinat osiągnął w zbiorze pszenicy wydajność 13,1 ton z hektara, zaś w kukurydzy 123 tony z hektara.

**Mariusz Sikora**, prezes Kietrza, prezentując kombinat, mówił, iż jest to dowód na to, że firma państwowa też może być dobrze zarządzana i osiągać wysokie dochody. Kombinat gospodaruje na 8,5 tysiąca ha. W ostatnich latach zredukował zatrudnienie niemal czterokrotnie, zmalała też ilość maszyn rolniczych. Te, które pracują są bardziej nowoczesne i wydajne. Zwykłych zaś traktorzystów – jak mówił prezes – zastąpili operatorzy maszyn. Dochody Kietrza w ostatnich latach wzrosły dwukrotnie.

Wicemistrzem „Złotego kłosa” w produkcji pszenicy okazał się **Tadeusz Ciupa** ze Strzelec Namysłowskich (121 dt/ha), a na trzecim miejscu znalazł się **Tadeusz Hanusiak** ze wsi Słoków w gminie Lubrza (119,2 dt/ha).



Najlepsi opolscy producenci rolni

Wicemistrzem w plonach kukurydzy został **Bernard Strużyna** z Bierawy (121,7 dt/ha), a trzecie miejsce zdobyła spółka Top Farms „Głubczyce” z Głubczyc (120 dt/ha).

W konkursie udział wzięło 44 producentów pszenicy i 18 producentów kukurydzy.

MS

## Jubileusz w Nadrenii Palatynacie

Związek Partnerski Nadrenia-Palatynat – Województwo Opolskie, działający na terenie naszego partnerskiego regionu, obchodzi właśnie swoje 10-lecie.

Z tej okazji odbyły się uroczystości, na które prezydent Landtagu Nadrenii-Palatynatu **Joachim Mertes** zaprosił władze naszego województwa. Opolskiej delegacji przewodniczył marszałek województwa opolskiego, **Józef Sebesta**, a na uroczystości pojechali także wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Opolskiego **Ryszard Donitza**, członek Zarządu Województwa Opolskiego **Andrzej Kasiura** oraz radni **Bruno Kosak** i **Paweł Cieplik**.

Uroczystości z udziałem ponad 200 osób odbywały się w sali plenarnej Landtagu Nadrenii-Palatynatu. Przedstawiciele obu regionów ocenili współpracę pomiędzy województwem opolskim a Nadrenią-Palatynatem jako wzorcową. Z roku na rok owocuje ona coraz większą ilością cennych dla obu stron projektów w sferze kultury, gospodarki, edukacji itp.

Przedstawiciele władz naszego regionu spotkali się także z premierem **Kurtem Beckiem**. Głównym tematem spotkania był światowy kryzys gospodarczy i jego skutki dla naszych regionów. Marszałek Józef Sebesta poruszył także



Uroczystości w sali Landtagu.

temat inwestycji oraz intensyfikowania współpracy w sferze gospodarczej. Premier Beck zapewnił przedstawicieli zarządu województwa, że Opolskie jako region partnerski od lat jest najważniejszym kontrahentem Nadrenii-Palatynatu w Polsce i w przyszłości dołoży wszelkich starań, aby współpraca między naszymi regionami była jeszcze bardziej szeroka i wielokierunkowa.

Przemysław Łebzuch

## Opolskie w Dreźnie

**Podczas drugich co do wielkości targów turystycznych w Niemczech Wschodnich Dresdener Reisemarkt prezentowała się także Opolszczyzna, na stoisku przygotowanym przez Urząd Marszałkowski Województwa Opolskiego oraz Opolską Regionalną Organizację Turystyczną.**



Na stoisku regionalnym w stolicy Saksonii można było znaleźć foldery i materiały w języku niemieckim, promujące atrakcje turystyczne naszego regionu - mapy tematyczne o zabytkach, przyrodzie i łowiectwie Śląska Opolskiego, przewodniki „Opolskie podróże krajoznawcze”, przewodniki i filmy o Górze Św. Anny, mapy „Atrakcje turystyczne Makroregionu Śląsk”, foldery Hotelu „Mercure” i biura podróży „ALMATUR” z Opola, foldery gminy Popielów oraz Turawa, gospodarstwa agroturystycznego „Agrorelaks” z Brynicy oraz oferty promujące targi turystyczne „W stronę słońca” w Opolu.

Wiele pytań dotyczyło oferty agroturystycznej, szlaków turystycznych (głównie rowerowych) oraz możliwości zwiedzania opolskich miast. Zainteresowanie Opolszczyzną na targach w Dreźnie było spore. Niemcy szukali przede wszystkim ciekawych miejsc do spędzenia wolnego czasu i to stosunkowo blisko.

Często stoisko Opolszczyzny odwiedzali starsi ludzie, którzy przychodzili porozmawiać, zapytać o swoje rodzinne tereny, na których się wychowali i z tęskną w oku wspominali lata młodości. Wzruszające były wspomnienia pani Neumann, która jako dziecko mieszkała w Brzegu. Choć ma dzisiaj 80 lat, to ze szczegółami opowiadała o swoim dzieciństwie wspominając najpiękniejsze miejsca, które odwiedzała jako dziecko. Na stoisku pojawiały się także osoby, które przyszły opowiedzieć o swoim pobycie w Polsce, pokazać zdjęcia miejsc, które zwiedziły.

Tegoroczne targi w Dreźnie zajmujące 20.000 metrów kwadratowych przykuły uwagę ponad 32.000 zainteresowanych podróżami Saksończyków, którzy coraz częściej w swoich planach urlopowych odnajdują sąsiadującą Polskę. - *Uwielbiamy wasz kraj, tym bardziej, że z Drezna do polskiej granicy potrzebujemy niecałą godzinę jazdy samochodem. Byliśmy już w Zielonej Górze, Legnicy, Wrocławiu, pewnie przyjdzie czas na Opole, tym bardziej, że prowadzi do was autostrada*” – tłumaczył odwiedzający opolskie stoisko, **Werner Fischer** z Drezna.

Sebastian Wiczorek

## Będą stypendia dla sportowców

W Urzędzie Marszałkowskim Województwa Opolskiego odbyło się spotkanie z prezesami opolskich okręgowych związków sportowych oraz z kadrą trenersko-instruktorską.

Dziękując za ubiegłoroczne osiągnięcia i wyniki sportowe uzyskiwane przez opolskich zawodników, marszałek **Józef Sebesta**, zapowiedział dalsze dofinansowanie stypendiów, dotacje dla stowarzyszeń sportowych, nagrody dla zawodników zdobywających wysokie miejsca w rywalizacji. – Mam świadomość, że dofinansowanie sportu jest wysoce niewystarczające, zwłaszcza egalitarne – powiedział marszałek. – Ale możemy oddziaływać na lokalny biznes, by zechciał dostrzec swoją szansę reklamową i promocyjną, dofinansowując sport.

Trenerzy otrzymali w prezencie torby podróżne i notesy. Jednocześnie spotkanie było okazją do podsumowań działań, które samorząd województwa podjął na rzecz



Trenerzy i działacze sportowi pozowali do pamiątkowego zdjęcia.

upowszechniania sportu. W roku ubiegłym dotacje (udziela się ich w drodze konkursu) wyniosły 2.350 tysięcy złotych. Służyły one dofinansowaniu młodzieży uzdolnionej sportowo, organizacji imprez promujących województwo, szkoleniom kadr kultury fizycznej. 430 tysięcy złotych wyniosły ubiegłoroczne stypendia sportowe, otrzymało je 98 zawodników. 118 tysięcy złotych wyniosły nagrody pieniężne marszałka dla najlepszych zawodników, na sport kwalifikowany poszło z budżetu województwa półtora miliona złotych. W sumie fundusze przewidziane na dofinansowanie sportu wyniosły w roku ubiegłym 5 mln złotych (w 2004 roku kwota ta wynosiła 1,5 mln złotych). Wydatki te stanowią już 1,4 proc. budżetu województwa. W bieżącym roku województwo dofinansuje budowę 15 kompleksów boisk w ramach programu „Orlik 2012”.

Przy okazji podsumowań zaprezentowany został dorobek punktowy naszego województwa. Zajmuje ono piętnaste miejsce w kraju. W roku ubiegłym najwięcej punktów zdobyli pływacy, lekkoatleci i zapaśnicy. Najlepszymi zaś sekcjami były: NTG Nysa (gimnastyka sportowa), LKS Orzeł Namysłów (zapasy) oraz KS Zryw Opole (pływanie).

Wicemarszałek **Teresa Karol** życzyła kadrze trenerskiej opuszczenia przedostatniego miejsca w rankingu krajowym. Opolszczyzna zajmuje je od 2003 roku.

MS

## Wiejskie zabytki w obiektywie

W holu Urzędu Marszałkowskiego na Ostrówku czynna była pokonkursowa wystawa „Zabytkowa architektura wiejska Śląska Opolskiego”.

Na ponad stu fotografiach obejrzeć można było stare zagrody, drewniane kościółki, młyny, wiatraki, dzwonnice, przydrożne krzyże, opuszczone stacyjki kolejowe, kapliczki, piece wapienne.

Organizatorem – trzynastej już edycji – konkursu było Muzeum Wsi Opolskiej, opolski Oddział PTTK oraz ZPAF. A wszystko po to, by odszukać i pokazać ginące zabytki, ich niepowtarzalne piękno.



Na fotografiach autorzy ocalili od zapomnienia wiele cennych obiektów.

- Konkurs - przypomina **Elżbieta Wijas – Grocholska**, kierownik Działu Architektury Ludowej MWO - miała charakter otwarty, ogłosiliśmy go w Dniu Muzealnika czyli 18 kwietnia ubiegłego roku.

Nadeszło około 120 zdjęć. Jury przyznało trzy nagrody oraz osiem wyróżnień. Zdobywcą I nagrody został **Zbigniew Walewski**, autor cyklu zdjęć dokumentujących stary młyn w Siestrzechowicach. Drugą nagrodę zdobyła **Joanna Gbur** za cykl obrazujący śląskie lauby oraz dworek we Wrzosach koło Biadacza. Trzecie miejsce otrzymała **Sandra Przepiórkowska**, która sfotografowała m. in. piece wapienne w okolicach Gogolina.

- Wśród autorów nadesłanych prac wielu jest pasjonatów historii i architektury, którzy wyszukują zabytki i utrwalają je w obiektywie. Część osób otała się o różnego rodzaju warsztaty plastyczne, stąd ich zdjęcia mają też walor artystyczny. Ważne, że dzięki tym fotografiom mamy szansę dostrzec piękno, którego byśmy na co dzień nie dostrzegli, choć znajduje się po sąsiedzku – komentuje Elżbieta Wijas – Grocholska.

MS

## Pod znakiem Grotowskiego

Uniwersytet Opolski pierwszy uczcił pamięć **Jerzego Grotowskiego** kilka lat temu, stawiając na wzgórzu uniwersyteckim pomnik autorstwa **Mariana Molendy**.

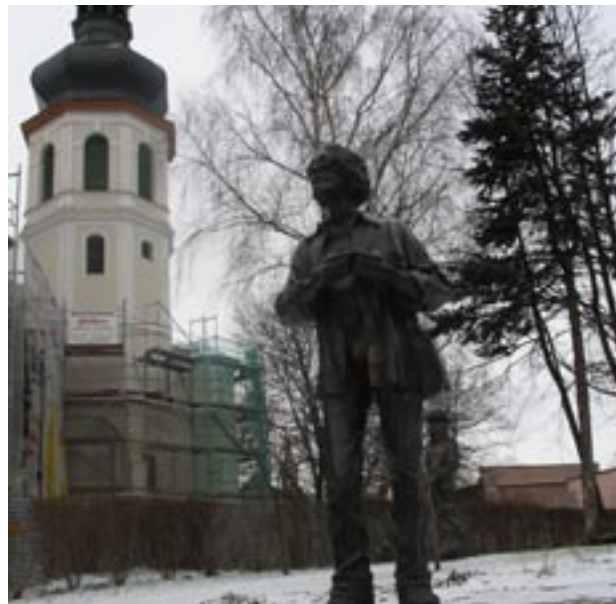
**Agnieszka Wojtowicz**, która jest wybitnym znawcą twórczości Jerzego Grotowskiego, a także autorką książki „Od Orfeusza do Studium o Hamlecie”, uważa, że naprawdę istotną datą roku mistrza teatru ubogiego jest 8 października, gdyż właśnie w tym dniu, pięćdziesiąt lat temu, odbyła się prapremiera pierwszego przedstawienia Teatru 13 Rzędów pt. „Orfeusz” według Jeana Cocteau. W roku 2009, w tym dniu planuje otworzyć wystawę złożoną z zebranych przez siebie zdjęć i innych materiałów, a poświęconą opolskiemu okresowi działalności jednego z największych reformatorów teatru XX wieku. Miejsцем ekspozycji będzie lokal „Maska” i „Laboratorium” mieszczący się w jednej z kamienic na opolskim Rynku. Tam w latach 1959 – 1964 wystawiał spektakle „Teatr 13 Rzędów”. Wydarzeniu temu ma towarzyszyć cykl spotkań z osobami związanymi z opolskim okresem teatru Grotowskiego.

- *Cały prawie okres teatralny Jerzego Grotowskiego rozegrał się w Opolu. Wystawił tu dziewięć przedstawień. Potem tylko dwa we Wrocławiu.* – mówi dr Wojtowicz.

We współpracy z uniwersytetem, Teatr im. Jana Kochanowskiego planuje zorganizowanie przedsięwzięcia w czasie Opolskich Konfrontacji Teatralnych. Projekt nosi tytuł „Gra z pamięcią. Grotowski. Inspiracje. Opole 1959 -1964”. Jego część teoretyczna odbędzie się na uczelni pod kierunkiem wicedyrektora Instytutu Filologii Polskiej, **Magdaleny Sztandary**. Między innymi zaplanowany został wykład profesora **Józefa Kelery**, spotkania ze współpracownikami Grotowskiego z różnych okresów jego twórczości, a więc również z aktorem, który pracował z reżyserem w Pontederze, czyli we włoskim okresie badań. Ma być również promocja książki Petera Brooka.

- *A my w teatrze* – mówi **Katarzyna Dudek** rzeczniczka prasowy Teatru im. Jana Kochanowskiego w Opolu – *postanowiliśmy kierować się kluczem, z którego wynika tytuł projektu. Grotowski w Teatrze 13 Rzędów, między innymi robił trzy przedstawienia: Kordiana, Tragiczne dzieje doktora Faustusa i Hamleta opartego na Studium o Hamlecie Wyspiańskiego i Hamlecie Szekspira. Kordian, Faust i Hamlet, to trzy ważne dla literatury postaci. Szczególnie Faust i Hamlet są ikonami światowej kultury. Kordian jest istotny dla polskiego paradygmatu myślenia. Postanowiliśmy pożyczyć trzy scenariusze Grotowskiego od pani Agnieszki Wojtowicz i te trzy teksty dać artystom teatru z różnych dziedzin – reżyserowi, choreografowi i performerowi. Reżyser dostanie Kordiana, choreograf dostanie Fausta, a performer Hamleta. Na bazie otrzymanych scenariuszy każdy z nich wykona inne działania artystyczne; rodzaj instalacji teatralnej, tańecznej, przestrzennej.*

Projekt teatru ma być zrealizowany dzięki dotacji Urzędu Marszałkowskiego w Opolu.



Fot. Wojciech Głenski

W Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej w październiku odbędzie się wystawa poświęcona Grotowskiemu oraz planowane jest spotkanie z osobą związaną z teatrem, być może z Mają Komorowską, która ma pojawić się także w tym czasie, na Opolskich Lamach.

Dyrektor Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej, **Tadeusz Chrobak**, oglądał prawie wszystkie spektakle Teatru 13 Rzędów w Opolu. – *Byłem wówczas uczniem. Nie miałem świadomości, że uczestniczę w czymś niezwykłym, że jestem widzem teatru, który przejdzie do historii światowej kultury. Raczej interesowała mnie i moich kolegów niecodzienna forma i ekspresja tych przedstawień. Na spektakle Grotowskiego niektórzy chodzili ze snobizmu. Tam wypadło być. Nie pamiętam, żeby miejsca w teatrze świeciły pustkami.*

Bogate plany związane z Rokiem Grotowskiego ma Galeria Sztuki Współczesnej w Opolu.

- *Najwięcej wydarzeń będzie w maju.* – mówi **Anna Łęgowik**, pracownik działu promocji GSW. - *7 maja otwieramy w galerii Aneks wystawę przygotowaną ze zbiorów naszego archiwum, która dokumentuje uprzednią ekspozycję poświęconą Teatrowi 13 Rzędów i Teatrowi Laboratorium. Galeria zorganizowała ją w 1997 r. Prowadzone są rozmowy z Instytutem Grotowskiego na temat wypożyczenia filmu, którego projekcję planujemy w ramach plenerowych seansów na placu za galerią. W zależności od tego, ile uzyskamy materiałów filmowych, tyle pokazów się odbędzie. Najważniejszy film pt. „List z Opolą” na pewno zostanie pokazany. Zabiegamy również o to by zorganizować dwa wykłady. Jeden Jerzego Górawskiego. Będziemy chcieli dotrzeć również do Ludwika Flaśzyna, który obecnie mieszka we Francji. Mamy nadzieję, że prelegenci przyjmą zaproszenia. Równocześnie z wystawą i projekcjami filmowymi będziemy organizować działania edukacyjne. Wszystkie te akcje będą bezpłatne i otwarte.*

Cały świat będzie żył tym rokiem. Miejmy nadzieję, że uda nam się zaznaczyć w tych obchodach obecność Opoli.

Małgorzata Sobolewska



## Na zakończenie karnawału - „Wodzenie Niedźwiedzia”

